

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 35.

Nowe, sobota 31-go sierpnia 1935 r.

Rok XII.

Pierwsza Komunia św.

Parafia nasza była świadkiem pięknej i podniosłej, corocznie powtarzającej się uroczystości przyjęcia I Komunii św. przez dzieci. Działwa została wprowadzona w uroczystej procesji z orkiestrą do kościoła parafjalnego. Podczas nabożeństwa do wrzuszonych dzieci przemówił ks. proboszcz Bartkowski. Po uroczystości kościelnej otrzymało około 180 dzieci obraski pamiątkowe.

Prawybory do Senatu.

Dnia 25 b. m. odbyło się zebranie wyborcze delegata do Senatu. Obwód składał się z miasta Nowego, gminy wieś Nowe i gminy Lipinki. Na kandydatów wysunięto burmistrza Kuchczyńskiego z Nowego i nauczyciela Migdę z Rychławy.

P. burm. Kuchczyński otrzymał 57 głosów, a p. naucz. Migda 13. Zatem wybrany został delegatem do Senackiego Wojew. Kolegium Wyborczego p. burmistrz Kuchczyński.

Nowe stawia kandydata na posła do Sejmu.

— Kandydatem na posła do Sejmu z powiatu świeckiego wybrany został notariusz i wiceburmistrz m. Nowego p. Czesław Gauza.

Opinia publiczna przyjęła z zadowoleniem jego kandydaturę.

Jechać prawą stroną.

Orzeczeniem karnem z dnia z 11. VII. 1935 r. ukarany został przez Pana Starostę Powiatowego Świeckiego Heushert Filip z Mątaw za jazdę furmanką po lewej stronie szosy. Na skutek wniesionego przez ukaranego żądania skierowania sprawy na drogę sądową, rozpatrywał Sąd Okręgowy w Grudziądzu sprawę i wyrokiem z dnia 6. VIII. 1935 r. skazał wymienionego na 2 tygodniowy bezwzględny areszt i ponoszenie opłat sądowych i kosztów postępowania.

W sprawie karno-admin.

Ministerstwo Spraw Wewn. okólnikiem z dnia 17. VIII. 35 r. nr. 50 wyjaśnia, że władzą właściwą do przyjmowania żądań osób wskazanych w trybie karno-admin. o skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego jest władza administracyjna, która wydała orzeczenie karne.

Taka sama zasada obowiązuje, o ile chodzi o żądania skierowania spraw na drogę postępowania sądowego celem rozpatrzenia zasadności odrzucenia sprzeciwu. Władzą tą może wójt gminy tylko wtedy, o ile sądzanie dotyczy nakazu karnego, wydanego przez sąd, na mocy służących mu uprawnień. Ale tylko w tym wypadku. Te żądania można też składać bezpośrednio do Sądu Okręgowego.

Żądanie skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego zgłaszane może być również ustnie lub wniesione na piśmie bezpośrednio, jak również przez Urząd Pocztowy lub telegraficznie przed upływem terminu.

Akademja K. S. M.

Z okazji Święta Młodzieży Żeńskiej i ku czci swej Patronki urzędują Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Nowem w niedzielę, dnia 1-go września b. r. o godzinie 7 i pół wieczorem na sali p. Borkowskiego uroczystą akademję.

Wstęp: dobrowolne datki.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia imprezy letowej Tow. Gimn. „Sokół” w Nowem, a szczególnie wszystkim ofiarodawcom fantów, składa serdeczne podziękowanie Tow. „Sokół”.

Ze sportu KSM.

Po 4-o tygodniowej przerwie zbudziła się sekcja piłki nożnej. Dnia 11-go b. m. rozegrał się mecz z „Wisłą” Grudziądz z wynikiem 3:3. Zaś dnia 25 b. m. odbyły się rozgrywki z K. S. „Legją” Grudziądz z saszozytnym wynikiem dla miejscowej drużyny KSM. 2:1. Mecz ten był bardzo interesujący, gdyż „Legja” Grudziądz uohodzi za bardzo silny zespół. Impresie tej przyglądała się liczna rzesza publiczności.

O świadczeniach emerytalnych pracowników umysłowych.

Dotychczas jeszcze szerokie warstwy pracowników umysłowych nie są dostatecznie uświadomione o uprawnieniach, jakie przysługują im z tytułu ubezpieczenia emerytalnego. Poniżej wyjaśniamy, jakie świadczenia emerytalne i w jakich warunkach przysługują ubezpieczonym w pracownikom umysłowym.

Świadczenia emerytalne pracowników umysłowych dzielą się na: 1. rentowe świadczenia perjodyczne, t. j. renta inwalidzka, starcza, wdowy i wdowca, oraz renta sieroca, 2. jednorazowe świadczenia pieniężne (odprawy, zasiłek pogrzebowy), 3. pomoc leczniczą.

I. Świadczenia rentowe wypłacane są pod warunkiem przebycia przez ubezpieczonego czasu wyczekiwania, ustalonego na 60 miesięcy składkowych (5 lat). Ustawa przewiduje tu dwa wyjątki:

a) jeśli ubezpieczonym jest emeryt państwowy lub samorządowy, którego emerytura przekracza 15 proc. przeciętnego ubezpieczonego wynagrodzenia, prawo do renty przysługuje takiemu ubezpieczonemu już po 12 miesiącach ubezpieczenia (w niższym wymiarze),

b) prawo do renty przysługuje ubezpieczonemu bez względu na okres trwania w ubezpieczeniu, jeżeli śmierć lub niezdolność do wykonywania zawodu nastąpiły wskutek wypadku w zatrudnieniu, lub wskutek choroby zawodowej, jeśli niezdolność ta trwa dłużej niż 4 tygodnie.

Okolicznościami, uprawniającymi do uzyskania renty są: a) w stosunku do renty inwalidzkiej obniżenie się zdolności do wykonywania zawodu w stopniu powyżej 50 proc., b) w stosunku do renty starczej — u mężczyzny osiągnięcie 65 roku życia (lub 60 pod warunkiem przebycia 480 miesięcy składkowych), u kobiet zaś — osiągnięcie 60 roku życia (lub 55 pod warunkiem przebycia 420 miesięcy składkowych), c) w stosunku do rent na rzecz członków rodziny — sierot, śmierć rencisty, lub śmierć ubezpieczonego, któremu w chwili śmierci przysługiwałoby prawo do renty, a nadto na rzecz wdów ich niezdolność do wykonywania zawodu.

Wymiar rent jest następujący:

Renta inwalidzka składa się z t. zw. kwoty zasadniczej i kwoty wzrostu renty. Kwota zasadnicza wynosi 40 proc. przeciętnego uposażenia z całego okresu ubezpieczenia, kwotę zaś wzrostu renty otrzymują ponadto ci, którzy byli ubezpieczeni dłużej, niż 120 miesięcy (10 lat), przyczem kwota wzrostu wynosi 2 proc. za każde 12 miesięcy ubezpieczenia, poczynając od 121 miesiąca ubezpieczenia. Pobierającemu rentę inwalidzką należy się również dodatek na dzieci zasadniczo w wysokości 4 proc. przeciętnego wynagrodzenia za każde dziecko do 18 roku życia, zaś w wieku ponad 18 lat tylko wówczas, jeżeli dziecko jest od dzieciństwa ułomne, lub uczęszcza do szkół.

Wymiar renty starczej jest taki sam jak renty inwalidzkiej. Jeżeli pobierający rentę starczą zarobkuje, to w przypadku, gdy był on ubezpieczony krócej niż 30 lat, rentę zmniejsza mu się na czas zarobkowania o taką kwotę, o jaką renta, po jej dodaniu do zarobku, przewyższa przeciętne wynagrodzenie, które było podstawą wymiaru renty.

Renta wdowia wynosi 3/5, renta sieroty niespełnej 1/5, zupełnej — 2/5 renty, jaka

miał ubezpieczony, lub do jakiej miałby prawo w chwili śmierci.

II. Jednorazowa odprawa przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli w czasie ubezpieczenia, lub nie później, niż w ciągu 18 miesięcy po jego ustaniu trwale utracił zdolność do wykonywania zawodu, a nie ma prawa do renty z powodu braku 60 miesięcy składkowych. Powyższy okres 18 miesięcy przedłuża się o czas: a) udowodnionej choroby, jeżeli ubezpieczony nie miał w czasie choroby prawa do wynagrodzenia od pracodawcy, b) bezrobocia pod warunkiem zarejestrowania się i uzyskania przepisanych poświadczeń o niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia, c) służby wojсковej, niewoli.

Wymiar jednorazowej odprawy jest następujący: 1. do 5 miesięcy ubezpieczenia włącznie jednomiesięczne wynagrodzenie przeciętne, 2. do 11 miesięcy ubezp. — 2 miesięczne wynagrodzenie, 3. do 17 miesięcy — 3-mies. wynagrodzenie, 4. do 23 mies. — 4-mies. wynagrodzenie, 5. do 29 mies. 5-mies. wynagrodzenie, 6. do 35 mies. 6-mies. wynagrodzenie, 7. do 41 mies. 7-mies. wynagrodzenie, 8. do 47 mies. 8-mies. wynagrodzenie, 9. do 59 mies. — 10 miesięczne wynagrodzenie.

Jednorazowa odprawa dla wdowy ubezpieczonego wypłacana jest, jeżeli ubezpieczony zmarł w czasie ubezpieczenia, lub w ciągu 18 miesięcy po ustaniu ubezpieczenia z uwzględnieniem wyżej podanych wyjątków. Sierotom (jeżeli niema wdowy czy wdowca) przysługuje ta sama odprawa, co dla ubezpieczonego.

W braku wdowy i sierot jednorazową odprawę otrzymuje matka lub ojciec ubezpieczonego, jeżeli pozostawali wyłącznie lub przeważnie na utrzymaniu ubezpieczonego i nie mają niezbędnych środków utrzymania. Jednorazowa odprawa dla matki lub ojca wynosi połowę kwoty, jaka przypadłaby ubezpieczonemu, nie wyżej jednak niż miesięczną przeciętną płacę podstawową ubezpieczonego, stanowiącą podstawę wymiaru świadczeń.

Zasiłek pogrzebowy. Osoba, która nie mając prawa do świadczeń emerytalnych po zmarłym ubezpieczonym, udowodni, iż poniosła koszty pogrzebu ubezpieczonego — ma prawo do zasiłku pogrzebowego w wysokości faktycznych kosztów. Zasiłek ten jednak nie może przekroczyć jednomiesięcznej płacy podstawowej, stanowiącej podstawę wymiaru renty.

III. Pomoc lecznicza. Ubezpieczony niezależnie od prawa do renty inwalidzkiej lub starczej ma prawo do pomocy leczniczej, o ile po upływie 26 tygodni choroby połączonej z niezdolnością do pracy jest nadal chory na tą samą chorobę. Nadto ubezpieczeni jak i pobierający świadczenia — mogą być poddani leczeniu celem zapobieżenia grożącej niezdolności ich do zarobkowania lub przywrócenia tej zdolności.

Anglja krajem turystycznym.

Według ogólnego mniemania, a także zdaniem samych Anglików, Anglja nie należy do ośrodków turystycznych, nie może się równać pod tym względem ani ze Szwajcariją, ani z Francją czy z Włochami. A jednak jest to, jak się okazuje, błędne mniemanie, przynajmniej w świetle odnośnych cyfr. Profesor T. W. Ogilwie wyliczył bowiem, iż w r. 1934 otrzymała Anglja z napływu i pobytu turystów 25.573.000 funt. szterlingów, wówczas gdy z eksportu wełny w tym samym roku otrzymała 26.840.000 funtów, a z eksportu węgla 31.845.000 funt. Porównyując zatem te trzy pozycje, dochodzi prof. Ogilwie do wniosku, iż przemysł turystyczny jest trzecią z kolei pozycją dochodową w ogólnym budżecie dochodów narodowych Anglij.

Udowadnianie obrotów przy scalonym podatku przemysł.

Ministerstwo skarbu, powołując się na postanowienia rozporządzenia ministra skarbu z dnia 13-go kwietnia 1935 r. w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnymi, wódkami gatunkowymi, octem, kwasem octowym i drożdżami, wyjaśniło okólnikiem z dnia 25 lipca 1935 r., że w przedsiębiorstwach sprzedaży, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, obroty ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, winny być, poczynając od dnia 1 maja 1935 r. wyodrębnione w księgach, a odnośne zapisy odpowiednio udokumentowane (np. specjalnymi kasowymi bloczkami sprzedaży, dziennymi wykazami poszczególnych utargów, rachunkami, korespondencją i t. p.).

O ile w księgach handlowych nie są wykazywane odrębnie obroty ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem, wówczas przedsiębiorstwa sprzedaży obowiązane są po upływie każdego roku kalendarzowego w terminie składania zeznań sporządzić szczegółowe wykazy obrotów ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem. Wspomniane wykazy winny być udokumentowane w sposób powyżej wskazany.

Oplata stemplowa od listów ponagających.

Władze skarbowe podciągają w szeregu wypadków pod przepisy art. 119 ustawy o opłatach stemplowych również pisma, ponagające przekazanie należności z tytułu sprzedanych towarów, kierując się poglądem, iż traktować należy je jako wyciągi z rachunków bieżących. Z uwagi na zasadniczy charakter sprawy, samorząd gospodarczy zwrócił się do władz skarbowych z odpowiednią interwencją, stwierdzając, iż w myśl art. 119 ustawy o opłatach stemplowych w wykładni, ustalonej przez ministerstwo skarbu, a ogłoszonej w Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 2 z r. 1928, opłacie podlega tylko wyciąg, stwierdzający saldo debetowe wzgl. kredytowe, t. j. przeciwstawiający należności wystawcy wyciągu należności odbiorcy. O wyciągu z rachunku bieżącego mowa może być tylko w wypadkach, gdy między przemysłowcem (lub kupcem) a przemysłowcem (lub kupcem) rozliczenie następuje w wyniku istniejącej umowy rachunku bieżącego w myśl art. 533 kodeksu handlowego. Instytucja rachunku bieżącego nie dochodzi bowiem do skutku *via facti*, lecz opiera się na stosunku umownym.

Celem oceny, czy poszczególne pismo (np. monit) posiada charakter wyciągu z rachunku bieżącego, uprzednio ustalić należało, czy między kontrahentem w ogóle odbywa się rozliczenie na zasadzie wspomnianego rachunku bieżącego. Jeśli umowy tej nie ma lub nie można się jej domniemywać na podstawie stosowanego przez strony sposobu rozliczenia, polegającego na okresowym ustalaniu nadwyżki salda (art. 533 kodeksu handlowego), pismo, które przemysłowiec (lub kupiec) wystosuje do drugiego przemysłowca (lub kupca) i w którym upomina się o zapłacenie dłużnej należności — nie może być podciągane pod pojęcie wyciągu w rozumieniu art. 119 ustawy o opłatach stemplowych.

Ekscentryczny klub kobiecy.

W Madrycie powstał klub pod oryginalnym wezwaniem do walki z przesadami. Założycielką i prezeską klubu jest donna Rosita Moreno, z zawodu krawcowa. Moreno pracowała w zakładzie krawieckim, do którego klientek zaliczała się jedna z bardzo znanych aktorek. Aktorka zamówiła dla siebie kilka sukien, które miały być gotowe przed premierą. Jedną z sukien okazała się zbyt ciasna i właśnie Rosicie Moreno polecono poprawkę. Wieczorem, przed przedstawieniem, zjawiała się krawcowa w garderobie teatralnej i zabrała się zaraz do pracy. Ze zdenerwowania i wzruszenia ukłuła się kilka razy igłą. Aktorkę wzburzyło to niezmiernie, gdyż na sukni powstało kilka krwawych plam. Pech chciał, że aktorka i sztuka zostały źle przyjęte i wygwizdane. Aktorka przypisywała niepowodzenie krawcowej, która była sprawczynią poplamienia sukni, co zdaniem aktorki spowodowało niezadowolenie publiczności. Moreno została naskutek skargi klientki wydalona z zakładu. Oburzona, powzięła plan założenia „klubu do walki z przesadami”. Klub składa się z trzynastu członkiń, wyłącznie krawcowych, a lokal klubu mieści się w domu oznaczonym numerem 13. Klub walczy z przesadami w sposób bezpośredni: przykładem. Członkinie klubu wstają więc rano z lewej nogi, zbierają się tylko 13-go, przewracają solniczki przed otwarciem zebrania... Wszystko to zjednało nowemu klubowi duży rozgłos, tak, iż zgłoszenia o przyjęcie w poczet członkiń liczą się na setki. Ale ponieważ statut klubu przewiduje tylko trzynastu członkiń, przeto wszystkie zgłoszenia spotykają się z odmową.

Prima węgiel górnośląski oraz węgiel kowalski

poleca

„ROLNIK” w Nowem Spółdz. z ogr. odp.

Raj na Tristan da Cunha.

Na połowie drogi między Ameryką i Afryką znajduje się na oceanie samotna grupa wyspek Tristan da Cunha. Są to trzy wyspy wulkanicznego pochodzenia, odkryte przez żeglarza portugalskiego w r. 1506 i ochrzczone jego nazwiskiem. Największa z tych wysp posiada jako tako urodzajny grunt i dużo strumieni. Okrety rzadko tylko odwiedzają te strony Atlantyku. W 1821 r. kapral angielski Willy Blass otrzymał od swego rządu pozwolenie na osiedlenie się na bezludnej wyspie wraz z dwoma towarzyszami. Tak powstała mała kolonia, która liczy teraz 160 mieszkańców, przeważnie kolorowych. Największa osada na Tristan da Cunha nazywa się Edinburg i składa się z 40 domków.

Mieszkańcy znajdują się w stanie ciągłej wojny ze szczurami, których setki tysięcy mieści się na wyspie. Każdy ogród, kawałek pola jest ogrodzony płotem z gęstego drutu kolczastego, tak samo ogrodzone są domki i wszystkie budynki gospodarskie dla zabezpieczenia ich przed atakiem gryzoniów. Kurniki np. stoją na wysokich słupkach, tak, aby szczury nie mogły się do nich dostać. Walka ze szczurami ma tutaj charakter obrony, gdyż psy i koty, użyte do pomocy w tępieniu gryzoniów, ulegały przemocy liczebnej podstępnej wroga.

Osobliwością wyspy jest to, że mieszkańcy nie znają i nie używają pieniędzy. Jeżeli do Tristan da Cunha zawinie okręt, następuje handel wymienny: osadnicy dają kartofle, owoce, ryby, mięso, a w zamian dostają to, co jest im najbardziej potrzebne: drut, drobne wyroby żelazne, książki, pisma, konserwy, ubranie, bieliznę. Osadą zarządza najstarszy wiekiem, który pełni też funkcje sędziego, arbitra, pastora, albowiem wszyscy mieszkańcy należą do wyznawców kościoła angikańskiego. Życie na Tristan da Cunha płynie spokojnie, z dala od wydarzeń światowych; po pracy w polu, w ogrodach, po połowie ryb i zajęciach gospodarskich oddają się mieszkańcy tańcom, które są jedyną ich rozrywką. Jedynym muzyk w tem gronie, stary skrzypek, wygrywa przestarzałe już, odwieczne walce i polki, ale to nie przeszkadza tanecznikom oddawać się z zapalem pływom. Tembardziej, iż nie wiedzą oni o istnieniu nowych tańców europejskich i amerykańskich. Gdyby nie szczury, mogliby ci ludzie uchodzić za najszczęśliwszych mieszkańców na naszym globie we współczesnych ciężkich i burzliwych czasach.

Zapomniane pieniądze.

Komisja długów narodowych w Banku Angielskim posiada w swem zawiadywaniu olbrzymią sumę 4 milionów funtów, na którą składają się papiery wartościowe niepodniesione przez ich właścicieli. Niedawno pewna Angielka, mieszkająca stale w Marsylii, dowiedziała się przypadkiem, iż w komisji długów znajdują się akcje nabyte przez nią przed kilku laty. Zwróciła się do Bank of England i po sprawdzeniu przez komisję wiarygodności pretensji, otrzymała cały swój kapitał wraz z narosłymi procentami. Jeden z członków komisji stwierdził, że trudno ustalić, czemu ludzie zapominają o dużych niekiedy sumach należących do nich. Niektórzy dają np. polecenie nabycia na ich rachunek akcji, wyjeżdżają potem zagranicę, albo umierają, nie pozostawiając dyspozycji co do majątku. Gdy zgłasza się ktoś z pretensją, komisja bada i sprawdza dowody, publikuje sprawę w gazetach, poczem w razie niezgłoszenia sprzeciwu z jakiegokolwiek strony wypłaca należność wraz z procentami. Są jednak ludzie, którzy zapominają o tem, że mają pieniądze, o czem świadczy istnienie blisko 100 milionów złotych, leżących bezczynnie w Banku Angielskim.

Wychowawcza akcja poczty w Chinach.

Wyzyskanie stempli pocztowych dla celów propagandy i reklamy spotyka się w Europie i Ameryce, ale nowością na tem polu jest inicjatywa rządu nankińskiego, aby przy pomocy stempli prowadzić akcję wychowawczą. Oryginalnie brzmią nadruki na listach i przesyłkach pocztowych, takie np. „Nie plu!” albo „Pamiętaj wykopać się!”, „Gdy jesteś chory, idź do lekarza!”, albo „Szminka psuje cerę!” i t. d. Ale to jeszcze nie wszystko; zadowolone z wrażenia, jakie sprawiła inicjatywa, ministerstwo poczty zamierza puścić w obieg specjalne znaczki obrazkowe, ilustrujące treść owych nakazów higieniczno-moralnych. Czy to wystarczy? Optymiści z Nankinu wierzą w dobry rezultat swojej akcji.

Najdroższy katalog na świecie.

W Londynie wyszły z druku katalog dzieł sztuki, sporządzony pod kierownictwem znanego estety i historyka sztuki dr. Williamsona. Katalog ten jest unikatem w swoim rodzaju. Zawiera on spis i opis zbiorów arcybilionera amerykańskiego, bankiera J. P. Morgan'a. Katalog ukazał się tylko w 30 egzemplarzach, ale koszty druku wynoszą aż 650.000 franków. Jest to więc najdroższy katalog na świecie. Tak wysokie koszty katalogu powstały stąd, iż wszystkie reprodukcje dzieł sztuki są własnoręcznymi akwarelami znakomitych artystów, którym Morgan powierzył wykonanie kopii.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

Gościnność chińska.

Gościnność w różnych krajach Europy jest niczem wobec gościnności skośnoočkih Chińczyków.

Bogaty lub względnie zamożny Chińczyk, urządzając przyjęcie, wysyła dwa zaproszenia: jedno, w którym zawiadamia o mającym się odbyć przyjęciu, na który to dzień, jak zapewnia, „przyprowadzi do porządku maty i wymyje starannie dzbanki do wina” i drugie, które wysyła w przeddzień przyjęcia z oznaczeniem dokładnej godziny posiłku, po otrzymaniu zgody ze strony zaproszonego.

Gość o oznaczonej porze zjawia się w domu gospodarza i wręcza mu kartę zaproszeniową, którą odbiera z rąk towarzyszącego mu służącego. Następnie wymiana grzecznościowych zdań, w której i gość i gospodarz prześcigają się w pomniejszeniu godności swojej osoby. Przed udaniem się do jadalni goście piją herbatę.

Po herbacie „najznakomitszy” z pośród zaproszonych, czyli t. zw. „główny” gość, prosi pozostałych, by szli naprzód, czemu mniej „znakomici” goście się opierają, mówiąc, iż nie mogą odważyć się na to. Największy, prawdziwie chiński ceremonial odbywa się przy stole. Gospodarz zwraca się do głównego gościa, wskazując mu zaszczytne miejsce przy stole: ten opiera się, zwraca się do innych gości, nazywając ich godniejszymi od siebie i prosząc ich o zajęcie wskazanego mu przez gospodarza miejsca. Gdy jednak pan domu oświadcza znakomitemu gościowi, iż nikt nie może się z nim równać, ów odbiera z rąk gospodarza pałeczki do jedzenia i filiżankę do wina, poczem obydwaj składają sobie głęboki ukłon. Ten ceremonial obejmuje wszystkich gości i dopiero po zakończeniu go wszyscy siadają.

Już po trzecim albo czwartym daniu goście skarżą się, że jedzenia jest zbyt dużo, chociaż wiedzą, że będzie jeszcze conajmniej dwadzieścia dań. Po tym „skromnym” obiedzie gospodarz przeprosza gości za „liche” przyjęcie i prosi ich o przebaczenie, że już więcej nic nie dostaną. Ostatnią potrawą jest zupa, po której goście znów przechodzą, ceremonijnie się, do salonu na herbatę.

Przyjęcie w domu Chińczyka trwa zwykle od południa do późnego wieczora, co nie jest wcale dziwne, gdy się zważy ilość dań, które gościnnie gospodarz raczy swych gości. Po herbacie goście żegnają gospodarza, przepraszając, że mu przeszkodził, gospodarz zaś jeszcze raz przeprosza za bardzo skromne przyjęcie i dziękuje za zaszczyt złożenia wizyty jego „skromnej i podlej osobie”.

Rozporządzenie

Starosty Powiatowego Świeckiego z dnia 27. VIII. 35 r. o zakazie sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych w dniu wyborów do Sejmu t. j. dnia 8. IX. 1935 r.

Na podstawie art. 4 lit. f ustawy z dnia 21. III. 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 51 poz. 423) oraz § 1 rozp. Min. Spraw Wewn. z dnia 14. VI. 33 r. o przekazaniu Komisarzowi Rządu m. st. Warszawy i powiatowym władzom administracji ogólnej uprawnieniom Ministra Spraw Wewnętrznych, wynikających z art. 4 ustawy z dnia 21. III. 31 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 45 poz. 351) zarządzam, co następuje:

§ 1.

Z powodu wyborów do Sejmu zakazuję sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych, zawierających więcej niż 4,5 proc. alkoholu, na terenie całego powiatu świeckiego w czasie od soboty, dnia 7 września 1935 r. godz. 12 do poniedziałku, dnia 9 września 1935 r. godz. 12.

§ 2.

Zakaz powyższy dotyczy sprzedaży i podawania napojów alkoholowych tak w naczyniach otwartych, jak i zamkniętych.

§ 3.

Winni naruszenia przepisów niniejszego rozporządzenia będą karani w myśl postanowień art. 10 i następnych ustawy z dnia 31. marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 51 poz. 423) grzywną do 500 zł lub aresztem do 2 tygodni, w razie zaś powtórzenia przestępstwa grzywną do 500 zł lub aresztem do 4 tygodni.

Kara aresztu i grzywna może być nałożona łącznie.

§ 4.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Świecie, dnia 27. sierpnia 1935 r.

STAROSTA POWIATOWY

(Krawczyk).

Nr. 0-10-27

Powyższe podadzą Panowie Burmistrzowie i Wójtowie do publicznej wiadomości w sposób przyjęty.

Formularze

dla Ubezpieczalni Społecznej

można nabyć w księgarni

W. Wesołowskiego.

Kartonowy papier

kolorowy poleca

W. Wesołowski.